

Sygn. akt III C 660/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Rafałko
Protokolant:	Stażysta Tomasz Sodeł

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

orzeka:

1. Zasądza od Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 224.253,60 zł. (dwieście dwadzieścia cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt trzy i 60/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Zasądza od Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz A. M. kwotę 11.800,00 zł. (jedenaście tysięcy osiemset) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 10.800,00 zł. (dziesięć tysięcy osiemset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Agnieszka Rafałko

**III C 660/18**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 29 czerwca 2020 r.**

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2018 r. (data stempla Biura Podawczego k.3) powódka wniosła o:

-ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, tj. umowy o kredyt hipoteczny o numerze (...)indeksowanym kursem CHF na kwotę 504.552,55 zł, zawartej w dniu 05.05.2008 r. przez powódkę A. D.;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 224.253,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem nienależnego świadczenia.

W przypadku nieuwzględnienia powództwa w powyższym zakresie, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 95.977,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu sumy nienależnego świadczenia, będącego konsekwencją stosowania przez pozwanego klauzul abuzywnych w zakresie przeliczenia kredytu udzielonego w walucie polskiej na walutę franka szwajcarskiego oraz przeliczenia rat kapitałowo odsetkowych.

Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew k.3-13).

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka wskazała, że zawarła w dniu 05 maja 2008 r. z pozwanym umowę o kredyt indeksowany kursem CHF. Powódce zaoferowano jedynie kredyt indeksowany do waluty CHF, nie informując jej o ryzykach związanych z produktem bankowym, w szczególności zmiennymi mającymi bezpośredni wpływ na wysokość rat kredytu. Zdaniem powódki, postanowienia przewidujące indeksowanie kredytu wg. CHF nie stanowią zapisów określających główne świadczenia stron, albowiem – choć dotyczą one wysokości rat kredytu i pośrednio wpływają na jego wysokość - stanowią w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną (indeksacyjną), mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami. Dalej powódka wskazała, że postanowienia dotyczące zasad ustalania kursów walut obcych wpisane są do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone prowadzonego przez Prezesa UOIKK- klauzula 3178,3179. Zdaniem powódki umowa zawiera liczne klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. W dalszej części swojego wyводу powódka podniosła, że pominięcie uznanej za abuzywną klauzuli umownej określającej kurs wymiany waluty dla potrzeb indeksacji kwoty kredytu uniemożliwia prawidłowe wykonanie umowy, albowiem w chwili jej zawarcia brak było przepisu dyspozytywnego, który mógłby zostać zastosowany w miejsce postanowień abuzywnych. Powódka przytoczyła kontekst prawny wniesionego powództwa, powołując się na art. 405 w zw. z art. 410 §1 i 2 k.c. (pozew wraz z uzasadnieniem k.3-13)

W odpowiedzi na pozew z dnia 08 sierpnia 2018 r. (data stempla Biura Podawczego k. 83) Bank (...) S.A. (zwany również „pozwanym” lub „Bank”) wniosł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany ocenił powództwo jako bezpodstawne, kwestionując je tak co do zasady, jak i wysokości. Zaprzeczył, aby istniały podstawy do uznania niektórych postanowień umowy, w tym dotyczących indeksacji do franka szwajcarskiego, za abuzywne. Podkreślił, że strony uzgodniły wszystkie istotne elementy, a powódka została pouczona o ryzyku walutowym i się na to zgodziła. Pozwany wskazał, że to powódka wybrała taki rodzaj kredytu, wskazując jako walutę kredytu franka szwajcarskiego, korzystając z niskiego oprocentowania. Dalej pozwany wskazał, że strona powodowa miała możliwość negocjacji warunków umowy kredytowej oraz, że kursy z tabel banku nie były ustalane arbitralnie, tylko na poziomie rynkowym. Bank w wyniku realizacji umowy nie odniósł żadnych nienależnych korzyści. Pozwany wskazał, że strona powodowa w żadnej mierze nie wykazała, a wręcz nie uprawdopodobniła wysokości dochodzonego przez siebie roszczenia. Pozwany wskazał również na brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego. Finalnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż zgłoszone przez powódkę roszczenie ma charakter okresowy i ulega trzyletniemu terminowi przedawnienia (odpowiedź na pozew wraz z uzasadnieniem k.83-145).

W piśmie z dnia 17 października 2018 r. (data stempla Biura Podawczego k.416) strona powodowa zaprzeczyła jakoby indywidualnie negocjowała treść umowy kredytu. Zaprzeczyła, że pozwany mógł rekomendować powódce wnioskowanie o kredyt złotówkowy, jako obarczony mniejszym ryzykiem kredytowym. Wskazała również, że w regulaminie, który obowiązywał w chwili zawarcia umowy nie było jakiegokolwiek postanowienia, które wskazywałoby na obiektywne kryteria ustalania kursów CHF i je konkretyzowało. Zaprzeczyła również, że miała możliwość zapoznania się z projektem umowy i negocjowania. Strona powodowa podniosła, że różnica pomiędzy marżą kredytobiorcy, a marżą, którą bank płaci na rynku hurtowym jest zyskiem banku, jest to zysk całkowicie niezależny od tego, ile kosztuje frank szwajcarski. Dlatego bank nie ponosi ryzyka walutowego, przy wzroście kursu zarabia

dotatkowo, a przy spadku traci tylko tę ewentualną nadwyżkę. Ryzyko walutowe w przypadku kredytu frankowego jest w całości po stronie kredytobiorcy. Powódka podtrzymała stanowisko w zakresie abuzywnego charakteru postanowień umownych. Powódka wskazała również na sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Wreszcie powódka stwierdziła, że roszczenie nie uległo przedawnieniu (pismo k.416-434).

Strony w dalszym ciągu podtrzymywały swoje stanowisko.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi m.in. działalność pośrednictwa pieniężnego, działalność holdingów finansowych, finansową działalność usługową z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych, działalność maklerską związaną z rynkiem papierów wartościowych i towarów giełdowych, działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych, działalność związaną z zarządzaniem funduszami (wydruk KRS k.152-189).

W dniu 09 kwietnia 2008 r. powódka- A. D. za pośrednictwem doradcy kredytowego - (...) sp. z o.o. zwróciła się do pozwanego o udzielenie kredytu na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym w kwocie 505.300,00 zł. We wniosku kredytowym dokonała wyboru waluty wskazując na CHF. Okres kredytowania powódka wskazała na 360 miesięcy (dowód: wniosek k.187-189).

W dacie ubiegania się o kredyt powódka nie posiadała zdolności kredytowej w złotych polskich, dlatego pozwany zaproponował kredyt we frankach szwajcarskich (przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.494-495).

Klient zainteresowany zawarciem umowy kredytu otrzymywała w banku symulację, która zawierała również informacje o kredycie złotówkowym. Symulacja zawierała informacje dotyczące opłat, marży, informację o zdolności kredytowej klientki (zeznania świadka M. D. – protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493, parametry wyjściowe symulacji k.269).

Z parametrów wyjściowych symulacji wynikało, że powódka posiadała zdolność kredytową przy wysokości raty w PLN – 3186,24 oraz przy wysokości raty CHF – 2.077,27 zł. Bank dokonał szacunkowego wyliczenia wysokości raty w następujący sposób:

- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu waluty i aktualnym poziomie stopy procentowej - szacowana wysokość raty 2.077,27 PLN;

-wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu że stopa procentowa kredytu/pożyczki w CHF jest równa stopie procentowej kredytu/pożyczki w PLN (7.2%), a kapitał jest większy o 20% - szacowana wysokość raty 4.001,98 PLN;

-wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. 10.91% - szacowana wysokość raty 2.303,89 PLN;

- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy procentowej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0.69 p.p. - szacowana wysokość raty 2.308,82 zł. (parametry wyjściowe symulacji k. 269).

Po omówieniu symulacji klient dostawał wniosek do wypełnienia. Złożony wniosek był przesyłany do analityków, a po jego rozpatrzeniu klient był informowany o możliwości podpisania umowy (dowód: zeznania świadka M. D. protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493).

W dniu 21 kwietnia 2008 r. pozwany rozpatrzył wniosek kredytowy powódki, wydając w tym zakresie pozytywną decyzję kredytową, tj. przyznając powódce kredyt w wysokości 504.552,55 zł (decyzja kredytowa k.191-192).

Przed zawarciem umowy kredytowej pozwany przeanalizował sytuację finansową powódki pod kątem jej zdolności kredytowej (dowód: dokumenty finansowe k.202-216, odpowiedź z BIK k.218-230).

W dniu 05 maja 2008 r. pomiędzy powódką a pozwanym – Bank (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr (...), na mocy której Bank udzielił powódce kredytu indeksowanego do CHF. Integralną część umowy stanowiły: regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorcy, cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna (dowód: umowa k.23-25, k.194-196).

Kwota kredytu powódki opiewała na 504.552,55 zł., zaś kredy został poddany indeksacji do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust 2 umowy).

Stosownie do §2 ust 3 i 4 umowy, przedmiotem kredytowania jest nieruchomości nowozakładana przy ul. (...) w miejscowości K. (§2 ust 3 i 4 Umowy, umowa oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k.198, oświadczenie o udzieleniu kredytu k.200).

Okres kredytowania został określony na 516 miesięcy (§ 2 ust 6 Umowy). Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej. W przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo- odsetkowej. Oprocentowanie kredytu wynosi 3,7350% w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3 M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 0.8500 p.p. stałej w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (§ 6 Umowy).

Kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo "Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej" i zapoznał się z nim (§ 5 ust. 3 umowy).

W ust. 1 § 7 umowy zapisano, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. W myśl ust. 2 § 7 umowy, kredyt będzie spłacany w 516 ratach miesięcznych, w tym 10 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 506 równych rat miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (ust. 2 i 3 § 7 umowy). Spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych będą następować w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu lub pierwszej jego transzy, począwszy od miesiąca następnego po wypłacie środków kredytu. Ostatnia rata spłaty kredytu ma charakter raty wyrównującej, co oznacza, że służy rozliczeniu całości zobowiązania kredytobiorcy względem banku (ust. 4 i 5 § 7 umowy).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami kredytobiorca ustanowił: hipotekę kaucyjną do sumy 857.739,34 PLN na nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) (...); cesję na Bank z praw polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych ww. nieruchomości; cesję na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§ 9 Umowy).

Zgodnie z § 12 ust. 1 umowy, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 593.405,53 zł.

Integralną część umowy stanowił regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (k.277-287).

W myśl § 2 punkt 18 regulaminu, kredyt indeksowany kursem waluty obcej oznacza kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Zgodnie z § 3, kredyt

udzielony jest w PLN. Kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych (ust. 1 i 2 § 3 Regulaminu).

W ust. 9 § 3 regulaminu wskazano, że kwota wnioskowanego kredytu nie może być niższa niż 20.000 PLN w przypadku kredytu hipotecznego, pożyczki hipotecznej, kredytu konsolidacyjnego i 50.000 PLN w przypadku kredytu hipotecznego biznes.

Stosownie do § 5 ust. 15 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w złotych polskich z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymienialnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN, 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez Bank.

W § 6 regulaminu zapisano, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, na podstawie stopy referencyjnej powiększonej o marżę zgodnie z umową kredytu. Odsetki są naliczane za każdy dzień od salda zadłużenia przy założeniu, że rok ma 360 dni, a każdy miesiąc 30 dni. W przypadku zmiennej stopy procentowej zmiana oprocentowania kredytu następuje według zasad określonych w umowie kredytu. W ust. 4 wskazano, że w indywidualnych przypadkach Bank zastrzega sobie prawo do zmiany wysokości marży przy podejmowaniu decyzji kredytowej, a w ust. 5, że odsetki płatne są razem z miesięcznymi spłatami raty kredytu (§ 6 Regulaminu k. 280).

W § 7 regulaminu wskazano, że kredytobiorca zobowiązuje się zapłacić wszelkie opłaty i prowizje należne bankowi w związku z zawarciem umowy kredytu określone w cenniku i zwrócić wszelkie koszty poniesione przez bank w związku z realizacją umowy kredytu, w tym związane z ustanowieniem zabezpieczeń, w tym udzielenia Bankowi pełnomocnictwa (ust. 1 i 2 Regulaminu). Składki z tytułu umów ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczenia nieruchomości i/lub budowy należne zakładowi ubezpieczeń, z którym Bank zawarł umowę o współpracy, Bank pobiera co miesiąc, przy czym pierwsza składka pobierana jest w dniu wypłaty kredytu lub pierwszej transzy, a kolejne składki 5 dnia każdego miesiąca, poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy, chyba że ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej (§ 7 ust. 3 Regulaminu). Prowizja od udzielenia kredytu płatna jest w dniu uruchomienia środków z kredytu na podstawie cennika obowiązującego w dniu złożenia wniosku, z zastrzeżeniem § 5 ust. 15 pkt 1. W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja od udzielenia kredytu ustalana jest od kwoty kredytu przeliczonej na PLN według kursu kupna dewiz z dnia sporządzenia umowy kredytu na podstawie Tabeli Kursów Walut obcych obowiązującej w Banku (§ 7 ust 4 i 5).

Jak stanowi § 8 ust 4 regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej Kredytobiorca może zastrzec w umowie, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku. Zgodnie z § 9 ust. 4, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

W § 11 ust. 1 regulaminu przewidziano, że Bank na wniosek Kredytobiorcy może przewalutować kredyt.

W § 13 ust. 4 wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej dla odnowienia zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut obcych (regulamin stanowiący załącznik do Umowy, wersja R.22 k.277-287).

W czasie trwania umowy kredytowej obowiązywały dwie wersje regulaminu: wersja R.22 stanowiąca załącznik do Umowy Kredytu wprowadzona zarządzeniem (...) Prezesa Zarządu Banku (...) z dnia 28 kwietnia 2008 r., a następnie, w związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej, Bank dokonał zmiany Regulaminu wprowadzając m.in. szczegółowe zasady ustalania kursów walut dla potrzeb przeliczenia rat spłaty.

W okresie trwania umowy kredytowej obowiązywały dwa cenniki: z dnia 1 kwietnia 2008 r., następnie z dnia 1 czerwca 2009 r. (cennik k.300-301).

Zawierając umowę o kredyt powódka udzieliła pozwanemu pełnomocnictwa m.in. do pobierania z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt (k.304- pełnomocnictwo).

Przy podpisywaniu umowy klienci dostawali komplet dokumentów, a wśród nich znajdowała się informacja o ryzyku kursu (zeznania świadka: M. D. protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493).

W dokumencie „informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, opisano ryzyko zmian kursowych walutowych. W zakresie Ryzyka zmian stóp procentowych wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Wskazano, że oprocentowanie składa się ze stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej w zależności od waluty kredytu i zmienia się co kwartał. Bank ustalając stawkę oprocentowania uwzględnia wysokość stopy referencyjnej z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Wskazano, że wysokość stopy referencyjnej ustalana jest nie przez Bank lecz na rynku międzybankowym. W przedmiotowym dokumencie została zamieszczona tabela, która przedstawiała przykładowy wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu:

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy referencyjnej – 383,52 zł
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu że stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20% - 596,16 zł
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym a minimalnym kursem CHF z ostatnich 12 miesięcy, to jest o 14,22 % - 438,05 zł;
- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb - 561,78 zł;
- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, to jest o 0,79 p.p. - 416,07 zł. W informacji znajdowało się również oświadczenie, że powódka zapoznała się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono jej ofertę w PLN, z której zrezygnowała. Oświadczenie to zostało podpisane przez powódkę (informacja k.273, przesłuchanie powódki- protokół rozprawy z dnia -09 maja 2019 r. k.494-495).

Tabela kursowa była codziennie drukowana i wywieszana w placówkach, ponadto była również dostępna na stronie internetowej ( zeznania świadka M. D. – protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493).

Istniała możliwość negocjacji, najczęściej klienci negocjowali warunki cenowe (zeznania świadka M. D. – protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493).

Zawierając umowę o kredyt hipoteczny powódkę zapewniano, że jest to kredyt bezpieczny, podkreślano, że jest to bardzo korzystna oferta. Nie przedstawiano powódce jak tworzy się tabelę kursów walut ani mechanizmu jego działania (przesłuchanie powódki- protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. 494-495).

Powódka dokonała na rzecz pozwanego w okresie od 09 czerwca 2008 r. do 09 listopada 2017 r. spłaty kwoty 224.253,60 zł ( tabela k.67-67, zaświadczenie k.30-62).

Pismem z dnia 10 stycznia 2018 r. strona powodowa wystosowała do pozwanego wezwanie do polubownego zakończenia sporu oraz ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty (pismo k.63-66).

Pismem z dnia 05 lutego 2018 r. pozwany Bank nie uznał roszczenia powódki jak również poinformował, iż nie widzi możliwości polubownego rozwiązania sporu (pismo k.70-76).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione uprzednio dokumenty, których wartości dowodowej strony nie kwestionowały. Sąd również nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż orzeczenia sądów powszechnych dołączone do pism procesowych, nie stanowiły materiału dowodowego, w oparciu o który Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie. Stanowiły one wyłącznie wzmocnienie argumentacji strony je przedstawiającej, rozwinięcie zajętą w sprawie stanowiska.

Sąd oparł również ustalenia stanu faktycznego na osobowych źródłach dowodowych. W niniejszej sprawie przesłuchano świadka M. D. (protokół rozprawy z dnia 09 maja 2019 r. k.492-493). Świadek wskazała, że nie zna powódki i nie przypomina sobie okoliczności zawarcia umowy z powódką. Świadek zeznała, że klienci, którzy przychodzili do oddziału pytać o ofertę dostawali symulację, która zawierała również informacje o kredycie złotówkowym. Symulacja zawierała również wszelkie informacje dotyczące opłat, mary, informację czy klient posiada zdolność kredytową. Świadek wskazała również, że przy podpisaniu umowy klienci otrzymywali komplet dokumentów i była wydawana informacja o ryzyku. Wskazała, że tabela kursowa była codziennie drukowana i wywieszana w placówkach. Zeznania świadka mogły stanowić świadectwo tego, jakie procedury dotyczące udzielania kredytów indeksowanych obowiązywały w pozwanym banku. Jednak z uwagi na fakt, że świadek nie brała udziału w udzielaniu kredytu powódce, na ich podstawie nie dało się ustalić żadnych konkretnych okoliczności dotyczących zawarcia spornej umowy.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka K. M. oraz J. C., wskazując, iż teza dowodowa (dowody miały na celu wykazanie mechanizmów obowiązujących u pozwanego m.in. w zakresie ustalania wartości Tabel Kursów Walut Obcych) nie odnosiła się wprost do spornej umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony przez pozwanego, gdyż rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych. Zdaniem Sądu wpływ wahań kursu franka szwajcarskiego na wysokość salda została omówiona w pismach procesowych obu stron, a mechanizm ten nie wymaga wiedzy specjalistycznej. Konieczność pozyskiwania przez pozwanego Bank środków w walucie obcej na potrzeby udzielenia kredytów indeksowanych do CHF została również przedstawiona w pismach procesowych pozwanego.

Pominięciu podlegał również wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, gdyż wobec przyjętej podstawy rozstrzygnięcia, obliczenie wysokości rat z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych było zbędne.

Oceniając treść zeznań powódki, Sąd miał przede wszystkim na względzie subsydiarność dowodu w tym zakresie wynikającą z treści art. 299 k.p.c. jak i fakt, iż z oczywistych względów powódka była zainteresowana uzyskaniem konkretnego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Niemniej jednak w ocenie Sądu relacja przedstawiona przez powódkę była co do zasady wiarygodna. Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd nie znalazł podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom powódki dotyczącym okoliczności zawarcia umowy kredytu. Powódka wskazała, że zaproponowano jej taką formę kredytu, gdyż tylko dla takiego posiadała zdolność finansową. Powódka nie pamiętała części faktów związanych z zawieraniem umowy z uwagi na upływ czasu, wskazała, że nie zostało jej przedstawione, jak się tworzy tabelę kursów walut ani mechanizm jej działania, nie otrzymała umowy do analizy przed jej podpisaniem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutu strony powodowej najdalej idącego, tj. nieważności umowy zgodnie z art. 58 k.c., ze względu na jej sprzeczność z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Sąd nie podziela twierdzeń powódki jakoby umowa była sprzeczna z prawem, zmierzała do obejścia prawa lub też była sprzeczna z naturą umowy kredytu bankowego, czy też była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zasadnicze elementy stosunku prawnego w postaci umowy kredytu bankowego zostały nakreślone w art. 69 Prawa bankowego. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, obowiązującym na dzień zawarcia umowy, „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu” (ust. 1). „Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy” (ust. 2)

W ocenie Sądu umowa o kredyt zawarta między stronami wypełniała dyspozycję art. 69 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy. A mianowicie z jej treści wynikało jednoznacznie, że pozwany zobowiązuje się oddać powódce, jako kredytobiorcy na czas oznaczony kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel. Umowa ta określała kwotę i walutę kredytu- literalna treść umowy wskazywała, że jest to kwota w złotych polskich - w § 2 ust. 1 umowy kwota kredytu określono na 504.552,53 PLN.

Zastosowany w umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania banku do wypłaty kredytu w złotych polskich, zostanie przeliczone na walutę obcą - na CHF i kredytobiorca będzie zobowiązany do dokonania spłaty kredytu w wysokości wynikającej z tak dokonanego przeliczenia i w ratach ustalonych w CHF.

Podzielić należało w tym względzie stanowisko wyrażane w orzecznictwie, że jeżeli kwota kredytu jest powiązana z kursem waluty obcej, dopuszczalne jest zgodnie z art. 358 k.c., aby wypłata i spłata kredytu następowała w walucie polskiej albo w tej walucie, przy czym jeśli to dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania pieniężnego, nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wniosek taki ma zastosowanie do umów z właściwie sporządzoną klauzulą waloryzacyjną (indeksacyjną, denominacyjną, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 października 2019 r. IV CSK 309/18).

Zdaniem Sądu strony umowy kredytu korzystając z zasady swobody umów wyrażonej art. 353<sup>1</sup> k.c., mogły w umowie zawrzeć postanowienia różnicujące walutę kredytu w zakresie zobowiązania banku wypłacającego kredyt i walutę zobowiązania kredytobiorcy – walutę kredytu do spłaty. Podkreślenia wymaga, że treść art. 69 ustawy Prawo bankowe w dacie zawarcie spornej umowy nie kreowała bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałoby, że waluta kredytu winna być tożsama w zakresie waluty wypłaty i spłaty kredytu. Sąd orzekający w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku, sygn. I CSK 1049/14, w którego uzasadnieniu jednoznacznie opisano konstrukcję i dopuszczalność umowy kredytu indeksowanego. W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art.353 1 k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego).



Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, w którym, odwołując się do przepisów zawartych w Ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), wskazano, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 Ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed wprowadzeniem ww. Ustawy dopuszczalne.

W ocenie Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż waluta polska. Takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu bankowego. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego, nie narusza żadnego przepisu, nie zmierza do obejścia prawa. Ustawa antyspreadowa stanowiła odpowiedź na potrzeby rynku kredytowego, który ukształtował się na szeroką skalę w takiej formie kredytowania. Skoro tak, nie sposób przyjąć, że tak ukształtowana forma prawna, usankcjonowana w 2011 r., była niedopuszczalna w okresie wcześniejszym. Takie rozumowanie prowadzi do zanegowania obecnej regulacji w zakresie kredytów indeksowanych, wynikającej z Prawa Bankowego, począwszy od 2011 r. W związku z tym Sąd nie podzielił zarzutu Powódki dotyczącego nieważności umowy jako sprzecznej z prawem lub mającej na celu jego obejście, zgodnie z art. 58 k.c.

Dokonując analizy dalszych zarzutów podniesionych przez powódkę Sąd uznał za zasadny zarzut dotyczący abuzywności wskazanych klauzul umownych, zgodnie z art.

385<sup>1</sup> k.c.

Zgodnie z § 1 art. 385<sup>1</sup> k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przywołanego przepisu wynika zatem, że aby uznać postanowienie umowne za niedozwolone powinny zostać spełnione następujące przesłanki:

- postanowienie nie było indywidualnie uzgodnione (nie było negocjowane),
- postanowienie nie dotyczy sformułowanych jednoznacznie głównych świadczeń stron,
- w wyniku zawarcia w umowie tego postanowienia prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,
- doszło tym samym do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> kc mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy, np. art. 58, art. 353<sup>1</sup> czy art. 388 kc. Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 2016-06-13, C-377/14).

Powódka w dacie zawierania umowy nie prowadziła działalności gospodarczej. Pozwany natomiast prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Zatem nie ulega wątpliwości, że powódka w niniejszej sprawie posiada status konsumenta, a zaciągnięty kredyt był przeznaczony na cele mieszkaniowe (art. 22<sup>1</sup> k.c.).

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta”. Nadto ustawodawca wprowadził ułatwienie dla konsumenta, tj. domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c.). Ocena winna być zatem poprzedzona zbadaniem okoliczności związanych z procesem zawierania umowy.

W okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości Sądu, że powódka nie miała wpływu na kształt kwestionowanych postanowień. Od decyzji powódki zależało wyłącznie, czy zawrzeć umowę, w jakiej wysokości chciałaby zaciągnąć kredyt i na jaki okres. Powódka mogła wprawdzie negocjować wysokość oprocentowania kredytu, niemniej jednak okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla sprawy. Pozostałe postanowienia umowne znajdowały się we wzorcu umowy zaproponowanym przez Bank, który nie podlegał negocjacji i w rzeczywistości nie był negocjowany.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika już z samego sposobu zawarcia umowy, opartego o treść stosowanego przez bank wzorca umowy, oświadczenia o ryzyku oraz regulaminu. Taki sposób zawierania umowy w zasadzie wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku wpływającej na ostateczne oprocentowanie czy pobranej prowizji (już stawka LIBOR wynikała z regulaminu i nie była negocjowana). Wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy, która i tak nie ma szans na urzeczywistnienie woli potencjalnego kredytobiorcy. Nie stanowi indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy przedstawionej przez przedsiębiorcę.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, że stosownie do § 4 art. 385<sup>1</sup> k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany chociaż powołał się na indywidualne uzgodnienie postanowień, które powódka kwestionowała, nie przedstawił dowodów, aby były one z powódką negocjowane. Samo przeczenie stanowisku powódki, która twierdziła, że nie uzgodniono z nią zapisów umowy nie było wystarczające. Przesłuchany w niniejszej sprawie świadek nie potwierdził, aby z powódką uzgodniono zapisy umowy dotyczące sposobu wyliczenia salda kredytu po indeksacji, albo określenia wysokości rat. Dowody zebrane w sprawie wskazywały, że powódka nie miała żadnego wpływu na treść kwestionowanych postanowień umownych.

W ocenie Sądu w oparciu o wniosek kredytowy i wydaną po jego rozpoznaniu decyzję kredytową, pozwany sporządził umowę gotową do podpisu według obowiązującego w banku wzoru i przedstawił powódce do podpisu. Ostateczna decyzja powódki co do zawarcia umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną nie oznacza automatycznie, że klauzula ta została z nią indywidualnie uzgodniona. W efekcie Sąd przyjął, że analizowane postanowienia umowne nie zostały indywidualnie z powódką uzgodnione.

Kolejno Sąd dokonał oceny, czy postanowienia te mają charakter głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z umową kredytu będącą przedmiotem niniejszego postępowania, bank zobowiązał się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze, elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wydanym na gruncie art. 4 ust 2 Dyrektywy 93/13- orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 (orzeczenie wstępne w sprawie Á. K. i H. R. v. (...)), „Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.”

W ocenie Sądu klauzulę indeksacyjną uznać należy za określającą podstawowe świadczenie w ramach zawartej umowy, charakteryzującą tę umowę. Postanowienia dotyczące indeksacji wprost to świadczenie określają. Analiza literalna zapisów umowy łączącej strony niniejszego postępowania, okoliczności faktyczne związane z jej zawarciem, wskazując na to, że zgodnie z intencją stron, przedmiotem umowy było pozyskanie przez powódkę kredytu w niezbędnej dla niej kwocie PLN z zastosowaniem niższego, korzystniejszego dla niej w dacie zawierania umowy oprocentowania. Osiągnięcie tego celu było możliwe jedynie przy wykorzystaniu kredytu wyrażonego walutą obcą. Satysfakcjonującą dla powódki wysokość kapitału i raty miesięcznej zapewniała umowa kredytu z klauzulą indeksacyjną, określającą wysokość zobowiązania w CHF. Niejako w zamian za to powódka przejęła na siebie ryzyko walutowe. Eliminacja klauzuli indeksacyjnej czyniłaby niemożliwym pozyskanie przez powódkę tańszego kredytu. Powszechnie wiadomym jest, że taki kredyt był możliwy do uzyskania jedynie w przypadku kredytu indeksowanego do CHF. W związku z tym należy uznać, że klauzula indeksacyjna stanowiła *conditio sine qua non* umowy łączącej strony niniejszego postępowania. To zaś czyni klauzulę indeksacyjną postanowieniem umownych o charakterze głównego świadczenia stron.

W dalszej kolejności należało dokonać analizy sposobu sformułowania klauzuli indeksacyjnej w kontekście jej jednoznaczności. Postanowienie sformułowane jednoznacznie to takie, które wyrażono prostym i zrozumiałym językiem. Postanowienie niejednoznaczne, to takie, które nie jest dla konsumenta łatwo zrozumiałe. Sąd uznał, że analizowane postanowienie umowne było sformułowane niejednoznacznie w tej części, w jakiej odwołuje się do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie ustalanego przez jedną ze stron umowy – Bank, kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony powodowej w postaci kwoty kredytu do spłaty przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie zostało określone w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie, wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określanej zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca,

natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierza do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, a próbuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14).

W orzeczeniu C-186/16 TSUE przedstawił wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy – odpowiadającej art. 385(1) §1 zd. 2 kc. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Zdaniem Sądu w realiach sprawy niniejszej bank nie sprostął temu obowiązkowi.

Jeśli chodzi o kwotę kredytu po indeksacji, to zgodnie z umową została ona określona jako wynik przeliczenia na franki szwajcarskie wypłaconej kwoty kredytu według kursu kupna wymienionej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia kredytu. W umowie zawarto też postanowienie, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu i raty kapitałowo-odsetkowej. Natomiast jeśli chodzi o kwotę raty kredytu, to miała być ona ustalona po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w CHF na złote polskie po kursie sprzedaży wymienionej waluty obcej przewidzianym w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu płatności raty kredytu.

Wskazanych postanowień nie można było uznać za jednoznaczne, gdyż odsyłały do nieokreślonych w umowie wielkości, a mianowicie kursów z tabel kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Wielkości tych nie dawało się sprecyzować w świetle treści umowy, która nie wskazywała, w jaki sposób kursy sprzedaży i kupna z tabel banku będą określone. W chwili zawarcia umowy powódka, ani zresztą przedstawiciele banku, którzy zawierali z nią umowę, nie znali konkretnych wartości, jakie mogły się pojawić w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania kwoty kredytu na CHF, ani w dniach wyliczania kolejnych rat. Umowa nie określała podstaw, aby je ustalić. Bez znaczenia z punktu widzenia powyższej oceny pozostają obecne próby dowodzenia przez bank, że kurs CHF ustalany na potrzeby niniejszej umowy był w rzeczywistości kursem rynkowym i był ustalany według obowiązujących u pozwanego procedur. Nie zmienia to faktu, że umowa nie określała sposobu ustalania kursów waluty, a co za tym idzie kredytobiorca nie tylko nie miał na nie wpływu ale też nawet wiedzy.

W dalszej kolejności należało przejść do ustalenia, czy klauzule umowne kwestionowane przez powódkę kształtowały jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy.

Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (T. Szanciło w głosie do uchwały SN z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, Głosa 2012/2/71-75).

Jak już wskazano, przed zawarciem umowy nie przedstawiano powódce jak tworzona jest tabela kursów walut obcych. Co więcej, nie przedstawiono również w sposób obrazowy mechanizmu działania indeksacji. Powódka w trakcie podpisywania umowy uzyskała informację, że jest to oferta bardzo atrakcyjna. Nie została pouczona, że zaciągając zobowiązanie w postaci kredytu indeksowanego do waluty obcej jest narażona na ryzyko zmiany kursów walutowych, konsekwencją którego jest ciągle wahanie zarówno wysokości raty jak i wysokości zadłużenia. Co prawda powódce został doręczony dokument „informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej k.273, jednakże uznać należy, że samo ogólne pouczenie, że z zaciągniętym kredytem wiąże się ryzyko wynikające ze zmienności kursu waluty, do której kredyt indeksowano, bez wskazania, że ryzyko to nie jest w żaden sposób ograniczone nie mogło być uznane za wystarczające. Tabela z przykładem wpływu zmiany stopy procentowej zamieszczona we wskazanej informacji nie czyni prawidłowym pouczenia o ryzyku wynikającym ze zmienności kursu (przedmiotowa tabela odnosi się do kredytu w dużo mniejszej kwocie niż zaciągnięty przez powódkę). Za wprowadzające w błąd należy uznać pouczenie o wysokości raty kapitałowo odsetkowej w przypadku wzrostu kursu waluty, do której indeksowano kredyt o około 14%. Pouczenie to sugeruje, że powódka winna się liczyć z możliwością zwiększenia jej zobowiązania o 14%, gdy tymczasem umowa nie zawierała żadnego ograniczenia kursowego. Ponadto przedmiotowa informacja dotyczy ryzyka zmiany kursu z okresu 12 miesięcy, a powódka zaciągnęła kredyt na okres 516 miesięcy.

Ponadto w § 12 ust. 1 umowy określono koszty kredytu na kwotę 593.403,53 PLN. Samo oszacowanie kosztów na określoną kwotę, nawet z zaznaczeniem, że chodzi o całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy, należy uznać za mylące, gdyż ze wskazania kwoty kosztów wynikało, że są one ograniczone. Tymczasem, z uwagi na konstrukcję umowy wynikającą z zastosowania indeksacji kredytu do waluty obcej, rzeczywisty całkowity koszt zaciągniętego przez powódkę kredytu był wielkością nie do przewidzenia i w żaden sposób nieograniczoną, gdyż zależną od kursu waluty, do której kwota kredytu została indeksowana, a który mógł się zmieniać w sposób nieograniczony.

Kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne zawarte w § 2 ust. 2 umowy, w którym opisano mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej było poddane kontroli abstrakcyjnej i zostało uznane za abuzywne. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 grudnia 2010 r. (XVII AmC 426/09), apelacja od którego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 r. (VI ACa 420/11), wymieniona klauzula w brzmieniu: "Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF/USD/EUR po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy" została uznana za niedozwolone postanowienie umowne. Następnie przedmiotowe postanowienie zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr 3179. Żadne okoliczności sprawy, ani kształt kwestionowanej przez powódkę umowy nie prowadził do wniosku, że wymienione postanowienie, włączone do przedmiotowej umowy, uznane za niedozwolone w trybie kontroli abstrakcyjnej utraciło abuzywny charakter.

Podobnie należało ocenić postanowienie umowne z ust. 1 § 7 umowy, w którym zapisano, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych w pozwanym Banku (w zakresie odniesienia do kursu sprzedaży ustalanej przez pozwanego).

Wymienione postanowienia kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż przyzwały profesjonalnej stronie umowy na kształtowanie wysokości świadczenia kredytobiorcy w sposób dowolny, tj. poprzez ustalenie wysokości kursu waluty obcej. Klauzulą abuzywną jest postanowienie umowne zezwalające stronie (bankowi) na dowolne kształtowanie wysokości świadczenia drugiej strony. Takie postanowienie nie przestaje być niedozwolone tylko dlatego, że zostało wykorzystane ze stosunkowo niewielkim (kwotowo) pokrzywdzeniem kontrahenta. Niedozwolony charakter klauzuli i konieczność jej wyeliminowania z umowy wynika z nieakceptowalnego oddania jednej ze stron uprawnienia do określenia wysokości świadczenia drugiej strony, niezależnie od tego, czy strona zastrzegająca korzystne dla siebie świadczenie wykorzystwała swą uprzywilejowaną pozycję tylko w umiarkowanym stopniu.

Za abuzywne należało również uznać postanowienie z § 2 ust. 2 umowy, przewidujące wyliczanie przez pozwanego bank kredytobiorcom wysokości rat celem spłacania kredytu w piśmie przesyłanym kredytobiorcom po uruchomieniu kredytu. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest takie ukształtowanie postanowień umowy, które pozwala przedsiębiorcy wskazywać konsumentowi wysokość jego świadczenia już po zawarciu umowy.

Konsekwencją omówionej abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi Powódki, a co za tym idzie konieczność pominięcia w umowie odwołania do kursów walut określanych przez bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. To zaś powoduje, że w umowie powstaje luka, na skutek której zachodzi niemożność określenia wysokości zobowiązania powódki w CHF, określenia wysokości kwoty jej zadłużenia w walucie obcej. Idąc dalej, dochodzi do niemożności określenia wysokości poszczególnych rat. Nie jest przy tym dopuszczalne dokonywanie obliczeń od kwoty wyrażonej w złotych polskich, albowiem prowadziłyby to do bezprawnego zignorowania klauzuli indeksacyjnej stanowiącej przedmiotowo istotny element umowy, a co ważniejsze, do utrzymania wynaturzonego w ten sposób stosunku prawnego, na skutek którego powódka uzyskuje kredyt w walucie polskiej, z korzyściami właściwymi dla kredytu zaciągniętego w walucie obcej. Takie rozwiązanie doprowadziłoby do nie znajdującego żadnego uzasadnienia uprzywilejowania powódki na tle innych kredytobiorców, a mianowicie tych, którzy będąc w analogicznej sytuacji nie podjęli ryzyka związanego z zawarciem kredytu indeksowanego walutą CHF, zaciągając kredyty złote.

Zadaniem Sądu było ustalenie, czy zachodzi możliwość uzupełnienia tak powstałej luki przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym, mającym zastosowanie do umów w tych kwestiach, które nie zostały uregulowane przez strony. Takie stanowisko zostało wyrażone w wyroku TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C 26/13), zgodnie z którym „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w sprawie, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi zarządzić skutkiem nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.”

Podkreślić należy, że Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że klauzule dotyczące ryzyka kursowego (dot. wyznaczania kursów) określają główny przedmiot umowy kredytu; w związku z tym obiektywna możliwość utrzymania obowiązującego przedmiotowej umowy kredytu z pominięciem w/w klauzul nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia (zob. wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52; podobnie, również wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 D., pkt 44).

Postanowienie analizowanej umowy odnoszące się do mechanizmu indeksacji dotyczyło głównego przedmiotu umowy, miało bezpośredni wpływ na ukształtowanie głównego świadczenia stron - zobowiązania kredytobiorcy. Usunięcie tych postanowień usuwałoby bowiem w całości ryzyko walutowe, wymiany walutowej stanowiące istotę łączącego strony stosunku prawnego w powiązaniu z zasadami ustalania oprocentowania stawką referencyjną LIBOR 3M, w których zobowiązanie kredytobiorcy wyrażone jest w CHF. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności w/w postanowień sporną umowę należy uznać za nieważną.

Należy zwrócić uwagę, że art. 358 k.c. w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., mocą nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506). Nie może być zatem miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy zawartej między stronami. Co więcej, przepis ten dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej i sposobu ich przeliczenia na walutę polską. Tymczasem w analizowanej umowie, dla określenia wysokości – przeliczenia wyrażonej w walucie polskiej na CHF kwoty kredytu celem określenia zobowiązania w walucie obcej kredytobiorcy, konieczne było posłużenie się kursem waluty.

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzenie nieważności, jako przesłanka do uwzględnienia roszczenia o zapłatę, było zgodne z żądaniami powódki. Całkowicie bez znaczenia była w tym kontekście kwestia skutków

stwierdzenia nieważności dla pozwanego banku. Zdaniem Sądu zastosowanie sankcji nieważności nie narusza również, uwzględniając zakres naruszeń po stronie banku, zasady proporcjonalności.

Podkreślić należy w tym miejscu, iż w świetle powyższych rozważań bez znaczenia dla oceny wskazanych postanowień umownych były pobudki, jakimi kierowała się powódka inicjując niniejsze postępowanie, a w szczególności to, czy powodem był znaczny wzrost kursu waluty CHF po zawarciu umowy kredytu. Nie sposób było także uznać, że roszczenie powódki jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c.

W ocenie Sądu nie można w żadnym przypadku uznać, iż konsument wywodzący swoje roszczenia z niedozwolonych postanowień umownych, które do umowy wprowadził przedsiębiorca, nadużywa swoich praw podmiotowych.

Wykluczyć również należało posłużenie się w tym zakresie innymi przepisami prawa, regulującymi swoisty stosunek prawny. Sąd nie stwierdził, by istniały jakiegokolwiek ustalone zwyczaje, umożliwiające na zasadzie art. 56 k.c. uzupełnienie abuzywnych postanowień. Na rynku finansowym nie funkcjonuje zwyczaj, który pozwoliłby na ustalenie wysokości kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia wysokości zobowiązania, rat i oprocentowania. Raz jeszcze należy odwołać się do orzeczenia TSUE w sprawie C-26/13, dopuszczającego wypełnienie luki umownej jedynie przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

Powódka w toku postępowania wykazała, że w okresie objętym żądaniem pozwu uiściła na rzecz pozwanego dochodzoną pozwem kwotę. Nieważność umowy powodowała, iż świadczenie uiszczone przez stronę powodową tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w złotych stało się świadczeniem nienależnym. Niezasadna była przy tym argumentacja pozwanego, negująca możliwość uwzględnienia roszczenia powódki w oparciu o art. 410 k.c. Nieważność umowy powodowała, iż następowało wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania.

Nieskuteczne było również powołanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 1 k.c., bowiem wprost z dyspozycji wskazanego przepisu wynika, że brak możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego nie obejmuje sytuacji gdy jego spełnienie nastąpiło w wykonaniu nieważnej umowy.

Sąd za niezasadny uznał zarzut przedawnienia, brak było bowiem podstaw do stwierdzenia, by do roszczenia strony powodowej o zwrot nienależnego świadczenia w postaci spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych co prawda okresowo w wykonaniu umowy kredytu, zastosowanie miał 3 letni okres przedawnienia, zgodnie z art. 118 k.c. W ocenie Sądu roszczenie powódki stanowiące przedmiot niniejszego sporu nie ma charakteru okresowego, jest to bowiem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, więc zasadne jest zastosowanie 10 -letniego okresu przedawnienia.

W ocenie Sądu nieważność umowy jako skutek usunięcia z niej klauzul abuzywnych wywołuje skutek od momentu uprawomocnienia się orzeczenia Sądu (w niniejszej sprawie), nie zaś ex tunc. Zatem roszczenie powódki nie może być uznane za przedawnione.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Pismem z dnia 10 stycznia 2018 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 95.977,33 zł zakreślając termin 7 dni od daty odbioru pisma do zwrotu różnicy pomiędzy sumą rat kapitałowo- odsetkowych pobranych przez pozwanego od chwili zawarcia umowy kredytowej, a sumą rat wyliczonych bez abuzywnego mechanizmu waloryzacji (wezwanie k.63). Strona powodowa nie wykazała, kiedy doszło do doręczenia pozwanemu pisma wzywającego do zapłaty. Jako datę pewną należy przyjąć dzień 18 stycznia 2018 r. (oświadczenie pozwanego w piśmie k.70). Żądanie odsetek od dnia wniesienia pozwu, czyli od dnia 24 kwietnia 2018 roku jest więc uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Podstawą oceny żądania powódki o ustalenie, że stosunek prawny pomiędzy stronami w postaci umowy o kredyt hipoteczny z 05 maja 2008 r. nie istnieje z uwagi na nieważność umowy, był art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Przesłanką powództwa opartego na art. 189 k.p.c. jest interes prawny w żądaniu ustalenia. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, interes prawny ujmowany jest jako obiektywna w świetle obowiązujących przepisów prawa, wywołana rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania konkretnej treści wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, z dnia 22 września 1999 r., I PKN 263/99, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 121/13) Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1987 roku, III CRN 57/87, OSNPG 1987, nr 7, poz. 27).

Interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. nie istnieje wtedy, kiedy realnie możliwym jest uzyskanie przez powoda ochrony lub usunięcie stanu niepewności w inny sposób, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej. Zatem, jeżeli do usunięcia stanu niepewności czy zagrożenia sfery prawnej powoda istnieje możliwość wytoczenia innego powództwa np. o świadczenie, to możliwość wytoczenia takiego powództwa wyłącza istnienie interesu prawnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68, uchwała z dnia 27 lipca 1990 r., III CZP 38/90; wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r. II CSK 252/11 LEX nr 1169345).

Innymi słowy, interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi skuteczną obronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w nieokreślonej przyszłości. W orzecznictwie wypracowano między innymi zasadę, zgodnie z którą za nieposiadającą interesu prawnego uznać należy osobę, która ochrony prawnej może poszukiwać w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/2000).

Zdaniem Sądu, co również podniosła strona pozwana, skoro powódka wytoczyła powództwo o spełnienie świadczenia, tj. powództwo dalej idące, należy stwierdzić brak interesu prawnego w uzyskaniu przez powódkę orzeczenia ustalającego nieważność umowy. Konsekwencją tego stało się oddalenie powództwa w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te składają się opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10.800,00 zł (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 stycznia 2018 r. w sprawie o opłatach za czynności radców prawnych).

SSO Agnieszka Rafałko

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

SSO Agnieszka Rafałko